

Uгода austriacko-niemiecka wzmocnia stanowisko Mussoliniego

RZYM, 12. 7. „Voce d'Italia” zamieszcza artykuł Virginio Gaydy, który rozpatruje pakt austriacko-niemiecki z trzech punktów widzenia: stosunków austriacko-niemieckich, polityki włoskiej, polityki europejskiej. Włochy przyjeły do porozumienia z dużym zadowoleniem w przeciwnieństwie do wybitnie nerwowej atmosfery, jaka się dała odczuć z tego powodu zarówno we Francji, jak i w państwach Małej Ententy. Pierwsze kroki porozumienia austriacko-niemieckiego były postawione w dniu 5 czerwca na zjeździe Mussoliniego z „Schuschniggem” w Rocca delle Caminate. Porozumienie stwarza widoczne i wiele znaczące uzgodnienie polityki Włoch i Niemiec w stosunku do Austrji. Wspólność poglądów i sytuacji obejmuje również i Węgry, które — jak wiadomo — biorą udział w protokołach rzymskich.

Porozumienie austriacko-niemieckie ma również poważne znaczenie dla polityki międzynarodowej. Gayda polemizuje z „Temps” że jakoby porozumienie niemieccko-austriackie urodziło się z rozgoryczenia z powodu sankcji. — Gayda stwierdza, że porozumienie nie wiedeńskie nie jest bynajmniej represją w stosunku do sankcjonistów. Oddalenie się Włoch od państw t. zw. sankcjonistycznych nie mogło oznaczać bierności ze strony włoskiej polityki zagranicznej. „Messaggero” podkreśla wielkie znaczenie porozumienia austriacko-niemieckiego. Wzmocnia ono politykę Mussoliniego w stabilizacji równowagi w Europie centralnej. Od 5 czerwca począwszy, od rozpoczęcia rokowań austriacko-niemieckich, Mussolini i minister Eden byli stale informowani o rozwoju rokowań pomiędzy Wiedniem i Berlinem.

o ochronie państwa. Dziennik zaleca rządowi czuwanie, by niemiecki kontrahent wykonywał pod tym względem lojalnie umowę. Austria — według dziennika —

Wspólnota krwi

BERLIN, 12. 7. Opinia publiczna w Niemczech zareagowała bardzo żywo na deklarację niemiecko-austriacką, witając w niej w pierwszym rzędzie osiągnięte porozumienie z państwem, należącym do bratniego narodu niemieckiego.

Szereg dzienników wydał już w sobotę późnym wieczorem naderżające — dodatki. Dzienniki w dłuższych komentarzach wskazują na dokonanie przez Rzeszę niezwykle doniesłego przyczynku dla pacyfikacji Europy. Podkreślają one, że krokiem tym daje Rzesza daleko idący dowód swej pokojowej polityki. Wskazują przytem, że uzupełnienie gabinetu austriackiego dokonane zostało w du-

żmuszona była do przyjęcia propozycji niemieckiej zawarcia porozumienia, nie chcąc obarczać się odpowiedzialnością przed historją.

chu wprowadzenia dwóch mężów stanu, których nastawienie nacjonalistyczne znane jest ogólnie. Jeżeli chodzi o stanowisko Rzymu, to stanowi oczywiście, że przyjmie on deklarację z pełnym zadowoleniem.

Urzędowy organ partyjny „Völkischer Beobachter” podkreśla, że narodowy socjalizm nie pragnie stwarzać żadnego rozwiązania przemocy, lecz — dodaje dziennik — jest świadomy, że trwała pacyfikacja Europy możliwa jest tylko na podstawie prawa samostanowienia o sobie wszystkich ludów. Głębszy sens nowej deklaracji widzi organ urzędowy w fakcie, że ta sama krew znaleźć musi wspólną drogę.

Premier wspiera drobny handel 1000 zł. dla chrześcijan 1000 złotych dla żydów

Zydowska agencja telegraficzna otrzymała następujący komunikat od oddziału kaliskiego Centralnego związku żydowskich drobnych kupców:

Premjer General Sławoj-Składkowski, który jest posłem na sejm z okręgu kaliskiego, nadesłał 2 tysiące złotych na kredyty dla drobnych kupców. Tysiąc złotych otrzymał chrześcijański związek

drobnych kupców, zaś tysiąc związek żydowski. W związku z tem zwołano posiedzenie nadzwyczajne zarządu związku, na którym uchwalono proklamowanie w Kaliszu akcji zbiórkowej, celem umożliwienia wydatniejszej akcji kredytowej dla będących w ciężkich warunkach członków związku, których liczba wynosi kilkaset. Wyłoniono specjalny komitet akcji.

Zydowska delegacja

u p. premjera Składkowskiego

W ubiegłą sobotę — jak donosi „Nasz Przegląd” — „Premjer Rządu gen. Sławoj-Składkowski przyjął na audjencji delegację, wybraną na ostatnim posiedzeniu Rady Naczelnej Kupiectwa Żydowskiego w Polsce, a złożoną z następujących osób: Prezesa M. Mayzla, Prezesa A. Gepnera, Prezesa J. Lewszajna, Prezesa

inż. A. Kawenoki i dyr. inż. M. Zajdemana.

Delegacja przedstawiła panu Premjerowi sytuację kupiectwa żydowskiego, atakowanego przez ultra-nacjonalistyczne żywioły polskie, narażonego na agitację bojkotową w różnych punktach kraju. Nawiązując do konieczności zespolenia wysiłków całego życia gospodarczego w Polsce dla spełnienia doniosłych zadań aktywizacji gospodarstwa i wzmocnienia obronności kraju, delegacja podkreśliła szczególną szkodliwość pod tym kątem widzenia agitacji antysemickiej, godzącej w podstawy handlu i przemysłu.

Pan Premjer w odpowiedzi z całą stanowczością oświadczył, że Rząd, mając na względzie ład i spokój w kraju, kierując się również zasadą sprawiedliwości i równości wobec wszystkich obywateli, nie dopuści do tego, by komukolwiek w Polsce działała się niezasłużona krzywda.

Każdy obywatel kraju bez różnicy wyznania czy narodowości winien spokojnie zajmować się pracą na swoim odcinku. Rząd zaś gwarantuje bezpieczeństwo i równość bez wyjątku traktowanie wszystkich warsztatów pracy.

Delegacja złożyła panu Premjerowi w toku audjencji uchwały zorganizowanego kupiectwa żydowskiego, dotyczące Funduszu Obrony Narodowej.

Gmach Prezydium Rady Ministrów delegacja opuściła pod wrażeniem dobitnie stwierdzonej przez Szefa Rządu woli i decyzji do bezwzględnej utrzymania ładu i porządku, a także swobody pracy dla wszystkich obywateli w Polsce.

S. p.

Prof. Stefan Biedrzycki

Wczoraj po długiej chorobie zmarł śp. prof. Stefan Biedrzycki, profesor zwyczajny maszynoznawstwa rolniczego i ogólnego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, były wieloletni rektor S. G. G. W.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 13 lipca

Dewizy: Holandia 360.45; Berlin 213.45; Bruksela 89.65; Gdańsk s. 100.10, k. 99.80; Kopenhaga s. 119.10, k. 118.56; Helsingfors s. 11.17; k. 11.71; Londyn 26.63 s. Madryt s. 72.70, k. 72.40; Nowy Jork s. 5.30 1/4, k. 5.28 1/4; Nowy Jork (kabel) 5.29 1/2; Oslo s. 134.08, k. 133.42; Paryż 35.01 s. 21.99, k. 21.91; Sztokholm 137.30; Żurych 173.05; Wiedeń s. 5.28 1/4, k. 5.25 1/4; Mediolan s. 42.00, k. 41.70.

Papiery procentowe: 7 proc. poź. stabilizacyjna 50.00 (dola), 50.50 (w proc.); 3 proc. poź. prem. inwestyc. I em. 65.00, II em. 65.00; 4 proc. poź. prem. inwestyc. serjowa I em. 74.00, II em. 73.00; 4 proc. państw. poź. prem. dolarowa 46.75; 6 proc. poź. dol. 66.25 (w proc.); 8 proc. L. Z. Komun. B. G. K. i 8 proc. oblig. B. G. K. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Komun. B. G. K. i 7 proc. oblig. Komun. B. G. K. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Roln. 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Roln. 83.25; 5 1/2 proc. L. Z. Komun. B. G. K. 81.00; 5 1/2 proc. L. Z. Komun. B. G. K. 81.00; 5 1/2 proc. oblig. Komun. B. G. K. 81.00; 4 1/2 proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. serja L. 41.75; 5 proc. L. Z. Warszawa 1933 r. 54.00 — 54.25; 5 proc. m. Siedlec 1933 r. 28.50.

Akcje: Bank Polski 103.00; Lillpop 12.50; Starachowice 32.50 — 32.25.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg.: pszenka jednolit. Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poź. z r. 1925 (Dillonowska) 65.00 (w proc.); 7 proc. poź. ślaska 54.75 — 54.50 (w proc.); 7 proc. poź. m. Warsz. (Magistrat) 54.50 — 54.75 (w proc.); 3 proc. renta ziemna (1.000 zł.) 41.50; 3 proc. poź. prem. budowlana 24.50; 4 proc. poź. prem. inwestycyjna 49.00.

6 zamachowców wywołało wzburzenie w całej Hiszpanji

MADRYT, 12. 7. Ubiegłej nocy w Walencji doszło do poważnych starć.

Po godz. 10-ej wieczorem wtargnęło sześciu uzbrojonych w rewolwery ludzi do lokalu towarzystwa radiowego „Union - Radio”. Obezwładnili oni personel i naderżali przez radio wiadomość, jakoby w Hiszpanji nastąpił przewrót i władzę w całym kraju objęło stronnictwo faszystowskie Primo de Riveri.

Jeden z urzędników radja zdolał zbiec i poinformować o napadzie policję. Wyślano silny oddział policji, który opanował lokal towarzystwa radiowego, po czem kilkakrotnie nadano hiszpański hymn narodowy, by uspokoić słuchaczy.

Po udaremnieniu zamachu faszystów, na ulicach Walencji odbyła się żywiołowa manifestacja stronnictwa lewicowego, która zakończyła się zdemolowaniem i podpaleniem siedziby stronnictwa prawicowych. Manifestanci zniszczyli wewnętrzne urządzenie redakcji dziennika katolickiego „Diario de Valencia”. Wszystkie meble i maszyny zostały połamane. Podpalono również trzy domy, będące własnością wybitnych działaczy prawicowych.

W mieście panuje w dalszym ciągu wielkie wzburzenie. Wezwano przez gubernatora wojsko obsadziło ulice i pilnuje porządku.

ARESZTOWANIA

MADRYT, 12. 7. Szef służby bezpieczeństwa oświadczył, że rewizja dokonana w ośrodkach i siedzibach stronnictw prawicowych w Madrycie dała bardzo poważne wyniki. W ręce władz dostała się znaczna ilość broni i liczne dokumenty, które pozwoliły na aresztowanie znacznej ilości osób z kół faszystowskich.

Wypadki w Walencji wywołały tu wielkie wrażenie.

MADRYT, 13. 7. W związku z zajściami, jakie rozegrały się wczoraj w Walencji, podsekretarz stanu w ministerstwie

spraw wewnętrznych oświadczył, iż dokonano 18 aresztowań. W liczbie aresztowanych znajduje się przywódca młodzieży akcji ludowej Laborda. Znalezione przy nim nabity pistolet.

Laborda przyznał się, iż należał do grupy faszystów, która wdarła się do lokalu stacji radja wj, zredagował on proklamację, która była odczytana przed mikrofonem. 15-tu z pośród 18 aresztowanych należy do faszystowskiego stronnictwa „Falangi Hiszpańskiej”.

MADRYT, 13. 7. Gwardja cywilna aresztowała dziś zrana wybitnego przywódcę monarchistów

Zasadnicze orzeczenie Sądu Najwyższego O wicach i zgromadzeniach Wyrok na tle zajęć chłopskich

Izba I karna Sądu Najwyższego ogłosiła zasadnicze orzeczenie w procesie, który wynikł na tle zajęć na wsi podczas zgromadzenia zwołanego przez Stronnictwo Ludowe w jednej z miejscowości Małopolski Wschodniej. Zagadnienie stanowiące podstawę skargi kasacyjnej, zgłoszonej przeciwko uznaniu wiecu tego za niedozwolone, obracało się dookoła pytania, czy wiece pod otwar-

tem niebodem wymagają z góry zezwolenia ze strony władz administracyjnych. Sąd Najwyższy uznał, że zezwolenie na odbycie zgromadzenia pod gołym niebem musi być wyraźne i nie wystarczy fakt nie otrzymania przed jego rozpoczęciem zakazu władzy administracyjnej.

W ten sposób wszystkie zgromadzenia wiejskie muszą być uprzednio zgłaszane.

„Zawisza Czarny”

zawinął do Karlskrony

Jacht Zw. Harcerstwa Polskiego „Zawisza Czarny” przybył w dn. 9 b. m. do Karlskrony, rewizując w ten sposób 2 szkolne jachty „Kaparen” i „Allona”, które bawiły w Gdyni. Harcerze są gośćmi szwedzkiej floty żeglarskiej w Karlskronie.

Żegluga do brzegów Szwecji odbył „Zawisza Czarny” bardzo pomyślnie. Na pokładzie wszyscy zdrowi, nastrój załogi doskonały. Statek szkolny harcerstwa płynie obecnie już do Finlandji, gdzie weźmie udział w zlocie skautów fińskich. Następnie będzie na podobnym zlocie w Estonji i

4-godzinna rozmowa o polityce Rumunji

BUKARESZT, 12. 7. Król przyjął na czterogodzinnej audjencji przybyłego z Montreux min. Titulescu, który poinformował go o sytuacji międzynarodowej, pracach Ligi Narodów oraz konferencji w Montreux.

RZYM, 12. 7. Prasa włoska donosi o bliskiej dymisji ministra Titulescu. Rumuńskie sfery rządowe, a nawet dwór rumuński mają być niezadowolone z polityki Titulescu, która narażała sobie Włochy przez prowadzenie sekcjiarsko-ligowej polityki zagranicznej, niezgodnej z interesami Rumunji. Poza tem w Montreux miał on prowadzić raczej politykę prosowiecką, niż swego kraju.

izolacja Francji, Czechosłowacji i Sowieków

PARYŻ, 12. 7. Pierwsze komentarze półoficjalne do protokołu austriacko-niemieckiego są niezwykle ostrożne i starają się traktować sprawę jako jeszcze niezupełnie jasną.

„Intransigeant” w artykule swego publicysty naczelnego Gailusa mówi o przewrocie, na szachownicy politycznej, na której wszystkie pionki trzeba obecnie ustawiać na nowo. Dziennik uważa porozumienie wiedeńskie-berlińskie za wyraz porozumienia berlińsko-rzymskiego, które doszło w międzyczasie do skutku. Publicysta wyraża obawę, że dyplomacja niemiecka przez obecną swą zrzeczną grę prowadzi wyraźnie do izolowania Francji, Czechosłowacji i Rosji sowieckiej, uniemożliwiając jednocześnie udzielanie sobie przez te państwa wzajemnej pomocy, ponieważ pomoc mogłaby iść tylko drogą przez Morze Śródziemne, nad którym panują Włochy.

Podobną tezę rozwija w dzienniku „Figaro” p. Wladimir Ormanson.

Znany ze swych reportaży politycznych publicysta Juljusz Sauerwein, wypowiada się sceptycznie na łamach „Paris Soir” o

możliwości powstania bloku krajów dyktatorskich i stwierdza, że Mussolini będzie zmierzał nie do stworzenia takiego bloku, lecz do wskrzeszenia bloku europejskiego i do zbudowania szerokiej kombinacji wielkich mocarstw, do czego zresztą zmierzał oddawna.

Wszystkie wywody prasy paryskiej można by pokrocie streścić w ten sposób, że przez podpisanie tego protokołu kanclerz Hitler dał już niejako odpowiedź na jeden z punktów memorandum angielskiego w przededniu Brukseli. Jednocześnie zneutralizował on oświadczenia francuskie, poczynione Włochom o anulowaniu umów wojskowych śródziemnomorskich i uniemożliwił wskrzeszenie frontu Stresy, albowiem jasną jest rzeczą, że Włochy, jak to już zresztą dzisiaj oświadczyły, nie zgodzą się przybyć do Brukseli bez Niemiec i nie pozwolą wciągnąć się do żadnej akcji, która byłaby dla Niemiec nieprzyjemną.

AUSTRIA STRACONA

PARYŻ, 12. 7. Zdaniem „Oeuvre”, Austria jest już obecnie stracona dla wpływów byłych państw sprzymierzonych i wchodzi odtąd do Mittel-Europj.

Powrót do tradycji

WIEDEN, 12. 7. Cała prasa austriacka przepełniona jest komentarzami wczorajszych wydarzeń.

Najbardziej proniemiecka „Wiener Neueste Nachrichten” wyraża przekonanie, że w dziedzinie polityki wewnętrznej porozumienie, osiągnięte po przewyciężeniu tylu trudności, stanowić może nową erę. Umowa ta nabiera specjalnego znaczenia w związku z całym kompleksem zagadnień gospodarczych Europy środkowej Małej Ententy i państw bałkańskich.

Katolicka „Reichpost” uznaje w zupełności wielkie zasługi kanclerza, nie może się jednak wstrzymać od wyrażenia pewnych obaw co do dobrej woli i lojalności niemieckiego kontrahenta. — Dziennik zaznacza, że Niemcy wykazywały pośpiech w tej sprawie, celem uniknięcia oczekiwanego

przez nie w tej sprawie nacisku Anglii.

Sympatyzujący z legitymistami „Neues Wiener Journal” zaznacza, że, jak wynika z ducha porozumienia, narodowy socjalizm staje się obecnie czysto wewnętrznym problemem austriackim.

Nową politykę zagraniczną Austrii dziennik nazywa nawrotem do tradycyjnej polityki przedwojennej.

W artykule rządowej „Wiener Ztg” na specjalną uwagę zasługuje niewątpliwie inspirowany pogląd, że fakt porozumienia jest powrotem do tradycyjnych zasad austriackiej dyplomacji przedwojennej.

Liberalna „Neues Wiener Tagblatt” podkreśla, że nielegalna propaganda w dalszym ciągu będzie zakazana. W związku z tem wydana będzie specjalna ustawa

okolicy Tyberiady i w pobliżu Jeruzolim były w dalszym ciągu ostrzeliwane, ale policja i wojsko odpowiadały strzałami i nie dopuściły do większych zamieszek. Podczas rewizji w obozie arabskim w pobliżu Ekron, Arabowie zaczęli ostrzeliwać policję, która odpowiedziała również strzałami, raniąc jednego Araba.

Patrol wojskowy ostrzeliwany był na drodze z Migdała do Lydy. Wojsko dokonało rewizji w przydrożnym domu, gdzie znaleziono pewną ilość karabinów i amunicji. Czterech Arabów aresztowano.

6-ciokrotnie zwiększone siły wojskowe

Anglików w Palestynie

Powstanie arabskie zaostrza się

LONDYN, 13. 7. Rząd brytyjski postanowił wysłać do Palestyny jeszcze trzy bataljony piechoty. Wojska te odpłyną do Palestyny z Malty jutro. W ten sposób siły wojskowe brytyjskie w Palestynie będą liczyły 11 bataljonów piechoty, 1 pułk zmechanizowany kawalerji i 1 kompanię lekkich czołgów, nie licząc wojsk lotniczych.

W normalnym czasie załoga wojskowa w Palestynie wynosiła tylko dwa bataljony.

JEROZOLIMA, 13. 7. Osiedla żydowskie w dolinie Esdrelon w

Arabski komitet strajkowy oświadczył, że sytuacja nie ulegnie zmianie, dopóki żądania narodowe Arabów nie będą zaspokojone.

PARYŻ, 13. 7. Agencja Havasa donosi z Bejrutu, że w miejscowości Saída odbyło się szereg demonstracji. Dwie pierwsze demonstracje zostały z łatwością rozproszone przez policję. Podczas trzeciej, policja okazała się bezsilna. Interwenjowała żandarmerja, używając broni. 9-ciu demonstrantów odniosło ciężkie rany. Spokój przywrócono.